

■ NOWY ■ Górnika

D W U T Y G O D N I K

ISSN 2082-3797

WWW.NOWYGORNIK.PL

NR 24/2024-1/2025 • 16-31 GRUDNIA 2024/1-15 STYCZNIA 2025

CENA 3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

Temat na czasie

Marek Skuza, wiceprezes Polskiej Grupy Górniczej ds. produkcji:
- Jesteśmy w chyba najbardziej kryzysowym roku.



S. 7

w Numerze

Pierwsze efekty w 2025 roku
Jastrzębska Spółka Węglowa.

STRONA 3

Fedrują pięćdziesiąt lat



Kopalnia Pniówek.

STRONA 4

Doprecyzować przepisy
Wyższy Urząd Górniczy.

STRONA 5

Spory o terminy

9 stycznia demonstracja w sprawie przyszłości elektrowni Rybnik i Łaziska.

STRONA 5

Święto górniczego stanu
w Katowicach



Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej.

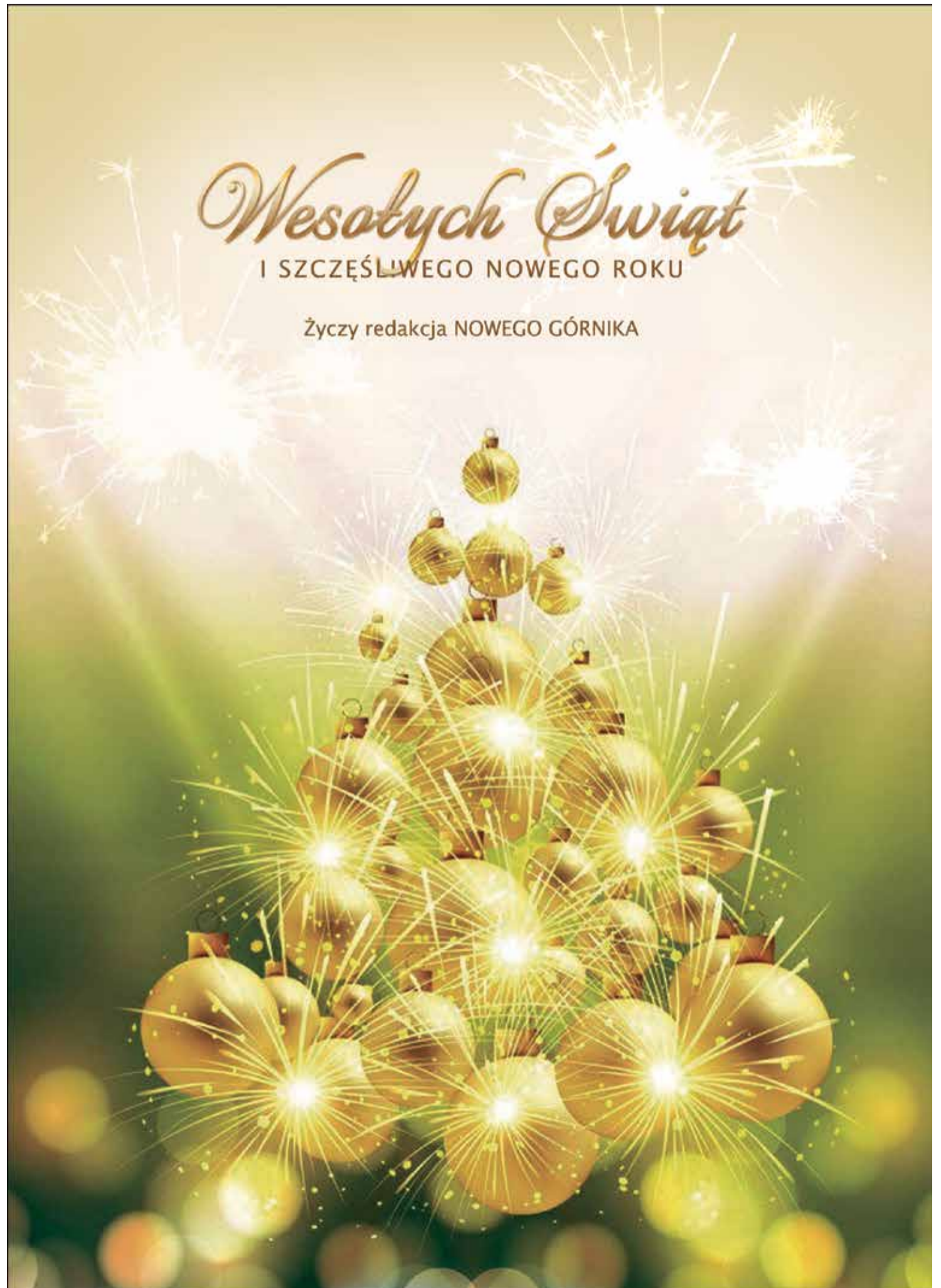
STRONA 6

Dwudziestolecie Polski
i województwa śląskiego w UE



Konferencja „Unia Europejska dla środowiska”.

STRONA 9





PIXABAY.COM

FELIETON

Nieznane przez niezrozumiałe

Język przekazywanych informacji o konieczności dekarbonizacji gospodarki i o czekających nas trudnościach często przypomina narzecze nieznanego ludu. Rozumiem, że nie wszystko da się napisać i powiedzieć po-
toczny językiem.

Jednak polszczyzna jest na tyle rozwiniętym językiem, że za pomocą ogólnie zrozumiałych słów można wyjaśnić tajemnice bardzo złożonych i trudnych do zrozumienia procesów. Co z tego, że można, skoro tak się nie dzieje. Ze zdumieniem przeczytałam informację na portalu nettg.pl o raporcie ekspertów Banku Światowego na temat dekarbonizacji naszej gospodarki. Z wyliczeń Banku Światowego wynika, że dekarbonizacja gospodarki Polski do 2050 roku pochłonie około 450 mld dolarów, a dalej twierdzą, że „Polska jest w stanie zmobilizować środki finansowe na inwestycje konieczne dla realizacji celów rozwojowych i klimatycznych, ale ich osiągnięcie warunkowane jest także wdrożeniem reform”. Co w tym skomplikowanym zdaniu chcieli przekazać eksperci, do końca nie wiadomo. Mobilizacja środków finansowych to ciekawe pojęcie.

Po zrozumiałej informacji, że środki publiczne i unijne są w stanie zaspokoić mniej niż połowę niezbędnych potrzeb inwestycyjnych, więc kluczowa będzie mobilizacja kapitału prywatnego w odpowiedniej skali, następuje słowotok niczym przekaz z innej planety. Otóż eksperci informują: „Będzie to wymagało pogłębienia rynków kapitałowych w celu zasypania luki finansowania, zwiększenia zainteresowania inwestorów instytucjonalnych inwestycjami w obszarze środowiska, inwestycji społecznych i ładu korporacyjnego (ESG) oraz wykorzystania formuły partnerstwa publiczno-prywatnego do finansowania infrastruktury niskoemisyjnej”.

Bank Światowy to poważna instytucja. Mógłby za-
inwestować w porządnego tłumacza, który przełożyłby tę informację na ludzką polszczyznę. **HK**



PIXABAY.COM

FELIETON

Wszystkiego dobrego

Od kilku dni reklamy telefoniczno-telewizyjno-internetowe są tradycyjnie uzupełniane przez radosne twarze ludzi, którzy z ciepłem i przekonaniem wywiczonym przy opowieściach o środkach na wątrobę i hemoroidy życzą nam radosnych świąt i wspaniałego kolejnego roku.

Czyniąc to, przypominają, jak troszczą się o nasz dobrobyt, a że nie do końca im wychodzi? Jedni mówią, że nie zdołali wygrać walki o naszą szczęśliwość, bo oderwano ich od władzy. Gdyby nie to, bylibyśmy na równi z Niemcami, Francuzami i Holendrami, a nie tylko przed Rumunią i Bułgarią. Wersja druga wyjaśnia, że winni są nieuczciwi i niekompetentni poprzednicy obecnej władzy. Teraz obecna ekipa w pocie czoła naprawia ich błędy, za co płaci naród – w rosnących podatkach i inflacji.

Przedstawiciele obu grup nie prowadzą ze sobą dialogu. Każdy z nich wygłasza swoją kwestię i zamyka uszy na to, co mówią oponenty. Do nas należy wybór – jak przy decyzji, czy wolimy kupować ser w markecie jednej czy drugiej sieci.

Przy czym markety realnie walczą o pieniądze, natomiast walka na szczytach władzy to rodzaj teatru. Obrażanie, wyciąganie afer, zarzucanie kłamstwa, a po zejściu ze sceny normalne ludzkie kontakty między „śmiertelnymi wrogami”. Którzy przecież należą do tej samej klasy politycznej, żyjącej z zarządzania innymi, uprzejmie nazywanymi wyborcami.

Celem jest objęcie władzy, bycie nią, przy niej lub jej opozycją przez możliwie długi czas. Taką zasadę funkcjonowania demokracji pokazał 70 lat temu szwajcarski pisarz, dramaturg Friedrich Dürrenmatt w sztuce „Anioł zstąpił do Babilonu”: na tronie zasiada jeden król-bóg, a drugi pełni rolę jego podnóżka. I co jakiś czas zamieniają się miejscami.

Warto o tym pamiętać, przyjmując z telewizji i internetu serdeczne, szczerze życzenia świąteczne oraz noworoczne. **ZBIGNIEW KORWIN**



ARCHIWUM

FELIETON

Barbórka bez odpowiedzi

Barbórka w tym roku nie była okazją do opowieści o potędze polskiego górnictwa. To był czas refleksji koncentrującej się na podstawowym pytaniu: Co dalej? Niestety bez odpowiedzi.

Polskie górnictwo węgla kamiennego odnotowało w trzech pierwszych kwartałach 2024 roku ponad 9,2 mld złotych straty netto. To informacja z Agencji Rozwoju Przemysłu. Miliardowe straty branży to w dużej mierze efekt odpisów księgowych, które nie mają wpływu na faktyczny stan finansów spółek. Jednak nawet gdy oddzielimy te odpisy od rzeczywistych finansów, obraz branży jest szary z elementami czerni. Górnictwo węgla energetycznego jest na minusie bez szans na radykalną poprawę. Górnictwo węgla koksowego miałoby szansę na lepszy wynik, gdyby zwiększyło wydobycie. Niestety kończący się rok to seria informacji z JSW o kolejnych, mniejszych planach wydobycia.

W dodatku kopalnie JSW muszą coraz bardziej liczyć się z dwoma zagrożeniami rynkowymi. Pierwsze to import tańszego węgla koksowego do krajów Unii Europejskiej. Drugie to import tańszego koksu. Jeżeli do tych zagrożeń dodać trudną sytuację unijnego hutnictwa, to trudno oczekiwać szybkiego powrotu koniunktury. JSW jest producentem węgla koksowego, surowca krytycznego dla unijnej gospodarki. Jednak ta pozycja nie chroni jej przed prawami ekonomii.

Barbórka przez lata była okazją dla polityków do wystąpień i wygłaszania haseł o tym, jak wielką rolę pełni górnictwo i węgiel w polskiej gospodarce. W tym roku było znacznie mniej takich haseł. Jeszcze mniej informacji było na temat przyszłości branży. Nic dziwnego – zakłamywanie rzeczywistości nawet od święta mogłoby jedynie wzbudzić ironiczne uśmiechy.

Szkoda, że tegoroczna Barbórka nie stała się okazją do przedstawienia odpowiedzi na pytanie „Co po górnictwie?”. **HK**

BYŁO, NIE MINĘŁO

Subiektywny przegląd wydarzeń

PGE I PSE UZGODNIŁY NOWY HARMONOGRAM PRACY CZTERECH BLOKÓW KONWENCJONALNYCH W ELEKTROWNI RYBNIK. Dwa z nich będą działały do końca czerwca 2026 roku, a dwa kolejne także w 2027 roku. Decyzje te zapadły podczas spotkania z udziałem pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Wojciecha Wrochny, wiceministra aktywów państwowych Roberta Kropiwnickiego oraz prezesa PGE Dariusza Marca.

W CIĄGU TYGODNIOWEJ AKCJI W KATOWICKIEJ KOPALNI STASZIC, ZWIĄZANEJ Z POŻAREM 900 METRÓW POD ZIEMIĄ, ZBUDOWANO TAMY PRZECIWWYBUCHOWE, KTÓRE ODIZOLOWAŁY REJON POŻARU – WYNIKA Z INFORMACJI POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ. Akcja trwała od 22 listopada, gdy o godz. 14.15 z zagrożonego rejonu wycofano 30 górników. Wezwano między innymi specjalistów Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego.

KRAJOWY WĘGIEL DLA ENERGETYKI W PAŹDZIERNIKU 2024 ROKU DROŻAŁ WOBEC WRZEŚNIA O 0,3 PROC. (DO 477,49 ZŁOTYCH ZA TONĘ), A WĘGIEL DLA CIEPŁOWNICTWA TANIAŁ O 5,5 PROC. (DO 543,36 ZŁOTYCH ZA TONĘ) – WYNIKA Z INDEKSÓW CENOWYCH ARP. Rok do roku węgiel dla energetyki był tańszy o 30,9 proc., a węgiel dla ciepłownictwa – o 29,4 proc.

KATOWICKI ODDZIAŁ AGENCJI ROZWOJU PRZEMYSŁU, MONITORUJĄCY RYNEK WĘGLA I SYTUACJĘ W KRAJOWYM GÓRNICTWIE WĘGLA KAMIENNEGO, Podał, że po trzech kwartałach br. miało ono

PONAD 9,2 MLD ZŁOTYCH STRATY NETTO, A STRATA NA DZIAŁALNOŚCI OPERACYJNEJ WYNIOSŁA 10,4 MLD. Branża miała 31 mld złotych przychodów, w tym 19 mld ze sprzedaży węgla. Koszty zbliżyły się do 42 mld złotych, w tym koszty działalności operacyjnej – 32 mld.

ARP Podała, że wydobycie z polskich kopalń węgla kamiennego w październiku br. wzrosło o 0,7 mln ton wobec września, do 4,171 mln ton, a wzrost sprzedaży był niższy o niespełna 0,4 mln ton miesiąc do miesiąca (3,805 mln ton). Stan zwalów osiągnął rekordową w ciągu ostatnich trzech lat wartość 5,861 mln ton.

LIST INTENCYJNY DOTYCZĄCY WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE MIĘDZY INNYMI ROZWIĄZAŃ TECHNOLOGICZNYCH I ORGANIZACYJNYCH PODPISALI PRZEDSTAWICIELE JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ ORAZ LUBELSKIEGO WĘGLA BOGDANKA. Współpraca ma obejmować między innymi rozwój nowych technologii, wspólne prace nad innowacjami w planowaniu ruchu maszyn i urządzeń, a także analizę potencjalnych synergii w inwestycjach.

AKCJĘ DOTYCZĄCĄ PRZYSZŁOŚCI WĘGLA PRZEPROWADZILI W BARBÓRKĘ AKTYWISTY ORGANIZACJI GREENPEACE POLSKA. Na siedzibie Ministerstwa Przemysłu rozwinęli skierowany do rządu napis: „Węgiel jest skończony. Przestańcie ściemniać”. Jak przekonuje organizacja, według analiz w ciągu

10 lat zamkną się w Polsce najpewniej wszystkie elektrownie węglowe. „Rząd powinien urealnić daty zamykania kopalń i jednocześnie pomóc górnikom w znalezieniu innej pracy” – napisali aktywiści.

SRK CHCE PRZEKAZYWAĆ GRUNTY POKOPALNIANE WSZYSTKIM SAMORZĄDOM, A NIE TYLKO GMINOM GÓRNICZYM – ZADEKLAROWAŁ PRZES SPÓŁKI JAROSŁAW WIECZOREK, INFORMUJĄC O WNIOSKU W TEJ SPRAWIE W KONTEKŚCIE PRAC NAD NOWELIZACJĄ USTAWY GÓRNICZEJ. SRK chciałaby też możliwości przeniesienia aktywów do podmiotów działających na podstawie ustawy o strefach ekonomicznych i przekazywania ich instytucjom kultury na rzecz tworzonych muzeów.

MUZEUUM MIEJSKIE „SZTYGARKA” W DĄBROWIE GÓRNICZEJ WRAZ Z WYŻSZYM URZĘDEM GÓRNICZYM ZAPRASZA NA WYJĄTKOWĄ WYSTAWĘ, KTÓRA TRWA OD 3 GRUDNIA 2023 DO 30 STYCZNIA 2025 ROKU. Ekspozycja prezentuje historyczne mapy wyrobisk górniczych, plany kopalni i przekroje geologiczne z Archiwum Dokumentacji Mierniczo-Geologicznej WUG, ukazujące zakłady górnicze Zagłębia Dąbrowskiego z XIX i początku XX wieku. Uzupełnieniem są dawne narzędzia miernicze oraz dokumentacja pomiarowa. Te unikatowe mapy, wyróżniające się kaligraficzną precyzją i kolorowym rysunkiem, zachwycają i przypominają o górnictwym dziedzictwie regionu. •

Jastrzębska Spółka Węglowa

Pierwsze efekty w 2025 roku

Jastrzębska Spółka Węglowa spodziewa się pierwszych efektów wdrożenia uruchomionego już planu naprawczego w 2025 roku. Ma to być między innymi 0,5 mld złotych wynikające z optymalizacji pracy segmentu wydobywczego i 1,5 mld złotych w wyniku przeglądu decyzji inwestycyjnych.

Grupa JSW po dziewięciu miesiącach br. miała 6,371 mld złotych straty netto (tam odpisy wyniosły 6,3 mld). Przychody ze sprzedaży za trzy kwartały br. sięgnęły 8,867 mld złotych. Produkcja węgla na poziomie 9,055 mln ton była niższa r/r o 1,063 mln ton. Sprzedaż sięgnęła 8,573 ton.

PLAN STRATEGICZNEJ TRANSFORMACJI MA PRZYNIĘĆ 8,5 MLD ZŁOTYCH W TRZY LATA

Krótko przed prezentacją wyników za trzy kwartały JSW ogłosiła wdrożenie Planu Strategicznej Transformacji. Ma on zahamować ujemne przepływy gotówki poprzez zdefiniowanie i wdrożenie inicjatyw, pozwalających głównie przywrócić rentowność segmentowi wydobywczemu. Większość z nich dotyczy segmentu „Efektywna kopalnia”,

a wszystkie mają w latach 2025–2027 przełożyć się na 8,5 mld złotych pozytywnych skutków finansowych.

Wiceprezes ds. rozwoju Jarosław Klucznik podczas konferencji mówił, że wśród założeń planu jest brak redukcji zatrudnienia i przywrócenie rentowności produkcji węgla koksującego jako surowca krytycznego dla Unii Europejskiej. W długim okresie zakładana jest dywersyfikacja przychodów dzięki decyzjom inwestycyjnym, umożliwiającym generowanie dodatnich przepływów gotówki i pozyskiwanie finansowania dłużnego.

EFEKTYWNA KOPALNIA – WYKORZYSTANIE CZASU PRACY

Plan został oparty na sześciu kluczowych filarach. Cztery z nich zostały zebrane w obszar nazywany „Efektywna kopalnia”. Według spółki celem jest poprawa jakości robót przygotowawczych, aby procesy produkcyjne były prowadzone w maksymalnie efektywny, jakościowy sposób. Chodzi przy tym o zmianę filozofii prowadzenia tych robót i wynagradzania za nie.

Działania mają tu dotyczyć między innymi efektywnego wykorzystania czasu pracy i zapewnienia dostępności brygad na ścianach, aby maksymalnie

efektywnie eksploatować majątek. W tym obszarze celem będzie unikanie awarii i poprawa utrzymania, a także optymalizacja z wykorzystaniem opomiarowania oraz automatyzacji.

PRZEGLĄD I OPTIMALIZACJA INWESTYCJI ORAZ WSPARCIA

Piątym filarem planu ma być przebudowa, przy spojrzeniu całościowym, prowadzenia procesów zakupowych oraz filozofii decyzji inwestycyjnych i prowadzenia inwestycji. Szósty filar to zmiana struktury grupy kapitałowej i konsolidacja funkcji wsparcia. Ponadto transformacja ma się wiązać z przebudową systemu motywacyjnego.

EFEKTY JUŻ W 2025 ROKU

Klucznik wyjaśniał między innymi, że w 2026 i 2027 roku spółka chce maksymalizować efekty wynikające z „Efektywnej kopalni”. – Po pomniejszeniu kosztów wprowadzenia tych zmian, jeśli chodzi o rok pierwszy i kolejny, marża netto czy dodatkowa marża generowana przez „Efektywną kopalnię” w pierwszym roku wygeneruje około 0,5 mld złotych efektów finansowych i w kolejnych latach 1,6 mld, docelowo około 2 mld złotych – mówił. Dodał, że przebudowa procesów zakupowych

i zmiana filozofii zakupów ma przełożyć się rocznie na około 0,6 mld złotych; w pierwszym roku ze względu na wprowadzenie tych zmian – połowę tej wartości. Efektami planu naprawczego w 2025 roku ma być między innymi 0,5 mld złotych wynikające z optymalizacji pracy segmentu wydobywczego i 1,5 mld efektu wynikającego z przeglądu decyzji inwestycyjnych.

ROZMOWA O PŁACACH NIE JEST ELEMENTEM PLANU

W sesji pytań władze JSW zapytano między innymi, dlaczego restrukturyzacja nie obejmuje kosztów pracowniczych, stanowiących blisko połowę kosztów spółki. Prezes Ryszard Janta odpowiedział, że priorytetem planu jest wzrost poziomu wydobycia i efektywności. – Zarząd widzi potrzebę uporządkowania zasad wynagradzania. Wiąże się to chociażby z tym, że dzisiaj w spółce, a nawet na jednym zakładzie, na kopalni funkcjonuje więcej niż jeden rodzaj umów. To jest obszar, który absolutnie jest konieczny do uporządkowania i w tym zakresie trwają rozmowy ze stroną społeczną. O wynikach tych rozmów będziemy informować, natomiast nie jest to elementem planu – podkreślił prezes Janta. MH

Świąt pełnych ciepła, spokoju i radości oraz pomyślności na cały nadchodzący rok wszystkim Pracownikom i Kontrahentom składają
Zarząd i Rada Nadzorcza JSW SA

Kopalnia Pniówek

Fedrują pięćdziesiąt lat

Kopalnia Pniówek, jeden z najważniejszych zakładów Jastrzębskiej Spółki Węglowej, 4 grudnia 2024 roku obchodziła swoje 50-lecie. To pół wieku wydobywania wysokiej jakości węgla koksowego, ciągłego rozwoju i wyzwań, ale także tragicznych wydarzeń, które wpisały się w historię polskiego górnictwa.

Choć oficjalna działalność Pniówka rozpoczęła się w 1974 roku, historia złóż węgla w tym rejonie sięga końca XIX wieku. Już wtedy prowadzono prace geologiczno-rozpoznawcze, a na początku XX wieku Gwarectwo Księcia Pszczyńskiego planowało budowę kopalni. Ambitne zamierzenia nie zostały zrealizowane.

W 1956 roku, wraz z rozbudową Rybnickiego Okręgu Węglowego, ponownie podjęto prace badawcze. Powstały projekty budowy kopalni na obszarze Krzyżowice, lecz inwestycję wstrzymano w 1964 roku. Jednym z powodów była teoria o „zmiernych węgla”, która zyskała popularność w tamtym okresie.

Do projektu powrócono w 1966 roku, a po szczegółowym rozpoznaniu złóż decyzję o budowie podjęto w 1970 roku. Budowa kopalni Pniówek stała się kluczową inwestycją polskiego górnictwa



Pniówek od początku działalności specjalizował się w eksploatacji węgla koksowego, niezwykle cenionego w przemyśle hutniczym.

w latach 1966–1974. Dzięki nowatorskim technologiom udało się skrócić czas realizacji. Pierwsze wydobycie węgla miało miejsce w sierpniu 1974 roku,

a oficjalne otwarcie kopalni nastąpiło podczas uroczystości barbórkowych 4 grudnia tego samego roku.

WYDOBYCIE WĘGLA KOKSOWEGO

Pniówek od początku działalności specjalizował się w eksploatacji węgla koksowego, niezwykle cenionego w przemyśle hutniczym. Kopalnia prowadzi wydobywanie w dwóch złóżach: Pniówek i Pawłowice 1, udokumentowanych do głębokości 1300 m. Zasoby węgla w obu złóżach wynoszą 1,52 mld ton, z czego 127 mln ton to zasoby operatywne. Węgiel z Pniówka wyróżnia się wysoką jakością, a jego parametry poprawiają się wraz z głębokością wydobywania.

Do dziś kopalnia Pniówek wydobyla łącznie 153,7 mln ton węgla, a jej wyrobiska korytarzowe mają imponującą długość 1,19 mln metrów.

TRAGICZNE WYDARZENIA

Historia Pniówka to także bolesne momenty. W kwietniu 2022 roku doszło do jednej z najtragiczniejszych katastrof w polskim górnictwie. W wyniku wybuchów metanu życie straciło 16 górników, a 30 zostało rannych. Akcja ratownicza, wielokrotnie przerywana z powodu kolejnych wybuchów, trwała aż do października 2023 roku, kiedy

odnaleziono ciało ostatniego z poszukiwanych pracowników. To dramatyczne wydarzenie przypomina o niebezpieczeństwach związanych z pracą pod ziemią.

Do dziś kopalnia Pniówek wydobyla łącznie 153,7 mln ton węgla, a jej wyrobiska korytarzowe mają imponującą długość 1,19 mln metrów.

MODERNIZACJA I PRZYSZŁOŚĆ

Mimo pół wieku działalności kopalnia Pniówek nie zwalnia tempa i wciąż inwestuje w rozwój. Kluczowe przedsięwzięcia realizowane obecnie w zakładzie to: pogłębienie szybu III do poziomu 1053 m, modernizacja wyciągu szybowego szybu II, inwestycje w odmetanowanie w ramach projektu REM, rozbudowa Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla, w tym modernizacja obiegu wodno-mulowego, oraz rozbudowa infrastruktury powierzchniowej, w tym parkingów dla pracowników.

Pniówek nie tylko rozwija swoje technologie, ale także dba o bezpieczeństwo i komfort pracy załogi.

PRZYSZŁOŚĆ KOPALNI

Zgodnie z obecnymi koncesjami kopalnia ma działać przynajmniej do 2051 roku. Jej znaczenie dla polskiej gospodarki jest trudne do przecenienia, zwłaszcza w kontekście globalnych wyzwań związanych z transformacją energetyczną. Węgiel koksowy pozostaje surowcem strategicznym dla przemysłu hutniczego i chemicznego, a Pniówek nadal odgrywa kluczową rolę w jego dostarczaniu.

DZIEDZICTWO I PERSPEKTYWY

Kopalnia Pniówek to nie tylko miejsce pracy i wydobywania surowca. To także część historii polskiego górnictwa i regionu. W obliczu jubileuszu 50-lecia warto docenić wysiłek tysięcy ludzi, którzy przez dekady tworzyli ten zakład, zmieniając go w nowoczesną i efektywną kopalnię z perspektywami na przyszłość.

Niech nadchodzące lata będą dla Pniówka okresem stabilności, rozwoju i bezpieczeństwa – zarówno dla pracowników, jak i lokalnej społeczności.

HK

Niech tegoroczne Święta Bożego Narodzenia

przyniosą zasłużony odpoczynek

i wytchnienie.

Składam życzenia

pełnych miłości i spokoju Świąt

oraz sukcesów i spełnienia marzeń

w Nowym Roku.



**HENRYK
SIEDLACZEK**
senator RP



Wyższy Urząd Górniczy

Doprecyzować przepisy

– Wyższy Urząd Górniczy w przyszłym roku będzie zabiegał między innymi o doprecyzowanie przepisów dotyczących likwidacji zakładów górniczych, a także szerzej kontrolował przedsiębiorców co do realizacji tego obowiązku – zasygnalizował na Barbórcie WUG prezes urzędu Piotr Litwa.

W wystąpieniu prezes WUG zaakcentował, że urząd największą część energii, zasobów i inicjatywy poświęca prowadzeniu kontroli w zakładach górniczych – mając na uwadze, że stawką tego jest ludzkie życie i zdrowie. W kontekście dalszych starań o poprawę bezpieczeństwa w branży zapowiedział przyszłoroczne inicjatywy urzędu.

– W dobie postępującej likwidacji kopalń podziemnych dostrzegamy konieczność doprecyzowania uregulowań prawnych dotyczących monitorowania zagrożeń na terenach pogórnicych, odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wywoływane działalnością górniczą, a także kontroli procesu samego procesu likwidacji zakładów górniczych – wymienił Litwa.

PROBLEMEM BRAK PRECYZJI W PRZEPISACH

Według prezesa WUG doświadczenia pokazują, że nieraz prognozy dotyczące zagrożeń ze strony zlikwidowanych wyrobisk górniczych rozmiągają się z rzeczywistością. Jako przykład podał zapałiska ujawniane w ostatnich miesiącach w rejonie Olkusza po działalności między innymi ZGH Bolesław Śmiały, ale też wcześniejszej eksploatacji, z kilkusetletnią historią.

– Postulujemy także zdefiniowanie w przepisach prawa samego pojęcia



W wystąpieniu prezes WUG Piotr Litwa zaakcentował, że urząd największą część energii, zasobów i inicjatywy poświęca prowadzeniu kontroli w zakładach górniczych – mając na uwadze, że stawką tego jest ludzkie życie i zdrowie

terenu pogórnicych oraz jasne sprecyzowanie momentu (...) likwidacji zakładu górniczego – zasygnalizował Litwa, dodając, że niezależnie od zmian w przepisach WUG zamierza skoncentrować działania kontrolne w większym niż obecnie stopniu na egzekwowaniu wywiązywania się przez przedsiębiorców z obowiązku likwidacji zakładu górniczego.

LEPSZY SPRZĘT DLA NADZORU GÓRNICZEGO

Litwa zapowiedział też, że urząd chce zadbać o lepsze wyposażenie pracowników inspekcyjno-technicznych w nowoczesny sprzęt niezbędny

do prowadzenia kontroli w kopalniach i zwalczania nielegalnej eksploatacji.

W przyszłym roku zamierzamy wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej między innymi zakupu urządzeń GPS, sonarów, dronów oraz mierników zawartości części niepalnych.

POTRZEBNE KOMPETENCJE WOBEC METANU I DOSTOSOWANIE PRAWA DO POTRZEB

Prezes WUG zastrzegł też, że urząd będzie musiał poszerzyć kompetencje

i uprawnienia do kontroli przedsiębiorstw górniczych w zakresie realizacji obowiązku redukcji emisji metanu do atmosfery – w ślad za rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady z czerwca br. w tej sprawie.

WUG zamierza się równolegle angażować w dostosowywanie dotychczasowych przepisów dotyczących górnictwa do potrzeb branży. – W związku z tym w przyszłym roku chcielibyśmy zapraszać przedsiębiorców reprezentujących różne rodzaje górnictwa, nie tylko podziemnego, ale też odwiertowego, otworowego, również na Bałtyku, do wyrażenia opinii w tym zakresie – zapowiedział.

MH

9 STYCZNIA DEMONSTRACJA W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI ELEKTROWNI RYBNIK I ŁAZISKA

Spory o terminy

– 9 stycznia w Warszawie ma się odbyć demonstracja przeciw planom zamknięcia Elektrowni Rybnik i Elektrowni Łaziska – zapowiedział z końcem listopada przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności Dominik Kolorz.

Jego zdaniem perspektywa zamknięcia tych zakładów to skutek Europejskiego Zielonego Ładu, a w przypadku pierwszego z nich może chodzić o próbę złamania zapisów umowy społecznej dotyczącej górnictwa węgla kamiennego.

CZY KWESTIA ELEKTROWNI RYBNIK ŁAMIE UMOWĘ SPOŁECZNĄ

Według śląsko-dąbrowskiej Solidarności „umowa społeczna przewidywała, że rybnicka elektrownia będzie działała do 2030 roku, tymczasem zarząd Polskiej Grupy Energetycznej, do której należy zakład, zdecydował, że skończy produkcję prądu w 2025 roku”. Tekst umowy nie zawiera jednak bezpośrednio

zapisu dotyczącego Elektrowni Rybnik; 2030 rok jako horyzont jej pracy zapisano w porozumieniu między rządem a przedstawicielami Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Regionu Śląsko-Dąbrowskiego z 25 września 2020 roku, w którym uzgodniono przygotowanie umowy społecznej.

W tekście umowy społecznej napisano, że „strona rządowa podtrzymuje w całości gotowość do realizacji porozumienia z 25 września 2020 roku (...) ze szczególnym uwzględnieniem planu transformacji województwa śląskiego”.

WOJEWODA: WCZEŚNIEJSZE UZGODNIENIA NIE SUGEROWAŁY PROTESTU

Zdziwienie wobec zapowiedzi protestu w Warszawie wyraził następnie wojewoda śląski Marek Wójcik. Wskazał, że temat planów jej zamknięcia był omawiany kilka dni wcześniej między innymi ze stroną społeczną. – Uzgodniliśmy wspólne działania, wspólne

wystąpienie do ministra aktywów państwowych. Więc ta informacja o proteście w jakiejś mierze jest dla mnie zaskoczeniem – mówił Wójcik. – Wtedy nie było mowy o proteście związków w tej sprawie – podkreślił.

– Dziś (...) Polska Grupa Energetyczna pokazuje, że ta elektrownia jest trwale nierentowna. Mamy wątpliwości, dlatego przygotowaliśmy wspólny apel do ministra aktywów państwowych. Kwestia rentowności Elektrowni Rybnik pewnie zależy od tego, jak często uruchamiane są jej bloki. To sterowanie blokami energetycznymi odbywa się w tym momencie w PGE centralnie, w związku z czym liczymy jeszcze na analizę w tym obszarze – tłumaczył wojewoda śląski.

ANALIZA DOTYCZĄCA ELEKTROWNI RYBNIK NASTĄPIŁA

Pierwotnie termin wyłączenia Elektrowni Rybnik wyznaczony był na koniec 2023 roku, o czym zdecydował

poprzedni zarząd spółki PGE GiEK jeszcze pod koniec 2020 roku. Potem termin ten przedłużono do końca 2025 roku. W miejsce wyłączanych bloków węglowych PGE buduje w Rybniku blok na gaz o mocy 882 MW, który ma być gotowy pod koniec 2026 roku.

5 grudnia jednak PGE podała, że uzgodniła z operatorem przesyłowym energii elektrycznej PSE, że dwa bloki Elektrowni Rybnik popracują do połowy 2026 roku, a kolejne dwa – do 2027 roku. Ustalenia podjęto w czasie spotkania PGE, PSE, przedstawiciela Ministerstwa Aktywów Państwowych i pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej.

Dzięki tej decyzji uwzględnione zostaną potrzeby sieciowe Krajowego Systemu Elektroenergetycznego i zapewnione zostanie bezpieczeństwo energetyczne, przy jednoczesnym zagwarantowaniu lokalnym odbiorcom w Rybniku niezagrażonych dostaw ciepła – zaznaczyła PGE.

MH

Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej

Święto górniczego stanu w Katowicach

W Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach 4 grudnia odbyła się uroczysta Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej, podkreślająca znaczenie górnictwa w Polsce oraz oddająca hold ciężkiej pracy górników.

W wydarzeniu uczestniczyli znamienici goście, między innymi doradca prezydenta RP Łukasz Rzepecki, ministra przemysłu Marzena Czarnecka, minister aktywów państwowych Jakub Jaworowski, parlamentarzyści, eurodeputowani, samorządowcy, przedstawiciele nauki, związków zawodowych i instytucji związanych z PGG, a także pracownicy spółki. Podczas akademii kilkudziesięciu pracowników wyróżniono odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz stopniami górniczymi.

UROCZYSTY POCZĄTEK

Gości przy wejściu witali członkowie zarządu PGG: wiceprezes ds. produkcji Marek Skuza oraz wiceprezes ds. sprzedaży Iwona Szczygiół. Oficjalna część rozpoczęła się od odegrania hymnu Polski i hymnu górniczego w wykonaniu Orkiestry Polskiej Grupy Górniczej pod batutą Mirosława Kaszuby.



Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej była nie tylko okazją do uhonorowania zasług, ale także do wspólnego świętowania i podkreślenia roli górnictwa w Polsce

W przemówieniu otwierającym wydarzenie Marek Skuza podkreślił stabilność i elastyczność PGG w trudnych warunkach rynkowych. – Polska Grupa Górnicza to solidna i rzetelna firma, realizująca ambitne cele, w tym dostosowanie się do zmniejszonego zapotrzebowania na węgiel i przygotowań do transformacji energetycznej – mówił.

Podkreślił także znaczenie współpracy zespołowej oraz wsparcia ze strony klientów, dostawców, instytucji nadzorczych, uczelni i instytutów badawczych.

– Transformacja to nie tylko wygaszanie, ale także tworzenie nowych inicjatyw. Planujemy projekty z obszaru ekoenergii, współpracę z przemysłem zbrojeniowym czy Kolejami Śląskimi. Każda nasza decyzja będzie podejmowana z myślą o pracownikach, którzy są największą wartością naszej firmy – dodał Marek Skuza.

PODZIĘKOWANIA I WYZWANIA TRANSFORMACJI

Ministra przemysłu Marzena Czarnecka zaznaczyła, że w centrum transformacji energetycznej stoi człowiek. – Realizujemy transformację w zgodzie z zapisami górniczej umowy społecznej, zapewniając stabilność dla pracowników i ich rodzin – mówiła.

Minister aktywów państwowych Jakub Jaworowski skupił się na kwestii bezpieczeństwa energetycznego Polski. – Przez wiele lat będziemy się opierać na paliwach kopalnych, jednocześnie pracując nad rozwiązaniami wspierającymi transformację. Budowanie bezpieczeństwa energetycznego wymaga stabilnego rynku zbytu dla węgla – podkreślił.

Wystąpienie Leszka Pietraszka, wicemarszałka województwa śląskiego i byłego prezesa PGG, było pełne emocji. – Górnicy to ludzie twardzi, mądrzy i wymagający, którzy chcą znać swoją przyszłość. Musimy traktować ich jak partnerów i dotrzymywać danego słowa – mówił. Wyraził też nadzieję na rozwój bardziej elastycznego i zwinnego górnictwa.

UHONOROWANIE ZASŁUŻONYCH

Zgodnie z tradycją Barbórki uhonorowano zasłużonych dla polskiego górnictwa. Prezydent RP Andrzej Duda przyznał odznaczenia państwowe za wzorowe wykonywanie obowiązków zawodowych. Złotymi Medalami za Długoletnią Służbę zostali uhonorowani: Alina Gojny, główny specjalista w Zespole Dokumentacji Technicznej (KWK ROW Ruch Jankowice), Ilona Skapczyk, maszynista maszyn i urządzeń

wzbogacających przeróbki mechanicznej węgla (KWK Bolesław Śmiały), Irena Bednorz, główny specjalista w Zespole Norm i Wynagrodzeń (KWK Piast-Ziemowit, Ruch Ziemowit) oraz dyrektor KWK Ruda Jacek Kowalczyk.

Srebrne Medale za Długoletnią Służbę otrzymali: Iwona Piwoń, kierownik Działu Zamówień i Przetargów (KWK Ruda, Ruch Halemba), Łukasz Niepsuj, górnik w Oddziale Wydobywczym (KWK Mysłowice-Wesoła), Jarosław Wojnowski, ślusarz w Oddziale Mechanicznym ds. Urządzeń Dołowych (KWK Sośnica), Damian Luber, górnik w Oddziale Oddmetanowania, Wiercenia i Kotwienia Górotworu (Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych), Adam Maczuga, starszy ślusarz pod ziemią w Oddziale Transportu Dołowego (KWK Staszic-Wujek Ruch Murcki-Staszic) oraz Tomasz Chmiel, kierownik robót górniczych (KWK ROW Ruch Chwałowice).

Brązowymi Medalami za Długoletnią Służbę zostali odznaczeni: Błażej Mazelańnik, nadsztygar Przeróbki Mechanicznej Węgla – zastępca kierownika Przeróbki Mechanicznej Węgla (KWK ROW, Ruch Chwałowice), Dawid Sosna, kierownik robót górniczych ds. wydobycia i transportu urobku (KWK Piast-Ziemowit, Ruch Piast) i Marcin Milic, górnik w Oddziale Wydobywczym (KWK Ruda, Ruch Halemba).

Medale za Długoletnią Służbę przyznawane są za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków. Prezydent RP w swoim liście skierowanym do pracowników PGG złożył życzenia barbórkowe, dziękując za ich wkład w stabilność polskiej gospodarki i bezpieczeństwo energetyczne. „Wasza praca na rzecz polskiego górnictwa przyczynia się do rozwoju kraju oraz daje poczucie bezpieczeństwa milionom Polaków” – napisał Andrzej Duda.

Podczas uroczystości przyznano również 14 medali „Zasłużony dla Górnictwa” oraz 10 stopni górniczych. Wyróżnienia wręczyli Marzena Czarnecka i Marek Skuza.

CZEŚĆ ARTYSTYCZNA

Artystycznym dopełnieniem wydarzenia był występ Marcina Wyrostka z zespołem Corazon oraz Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej. Artyści zaprezentowali współczesne aranżacje śląskich melodii. Ich występ spotkał się z gorącym aplauzem publiczności.

SYMBOL JEDNOŚCI I TRADYCJI

Akademia Barbórkowa Polskiej Grupy Górniczej była nie tylko okazją do uhonorowania zasług, ale także do wspólnego świętowania i podkreślenia roli górnictwa w Polsce. Wydarzenie ukazało, że pomimo wyzwań związanych z transformacją energetyczną tradycja górnicza oraz solidarność środowiska pozostają niezachwiane. Barbórka 2024 przypominała, że zawód górnika to nie tylko praca, ale i misja, która od pokoleń jest filarem polskiej gospodarki i kultury. – Niech żyje nam górniczy stan! – te słowa, wypowiedziane na koniec uroczystości, oddały ducha tego niezwykłego dnia. HK



Ministerstwo
Przemysłu

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego Roku
wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom Nowego Górnika
składam najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, spokoju oraz wielu radosnych chwil
spędzonych w gronie najbliższych.
Niech ten wyjątkowy okres będzie wytchnieniem
od codziennych trosk.
Życzę, aby nadchodzący rok przyniósł
sukcesy, pomyślność i spełnienie
zawodowych oraz osobistych planów.

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

MARZENA CZARNECKA
minister przemysłu

Wiceprezes Polskiej Grupy Górniczej ds. produkcji **MAREK SKUZA**: – Jesteśmy w chyba najbardziej kryzysowym roku

Transformacja o siedem lat do przodu

– Proces transformacji energetycznej jest o siedem lat do przodu wobec planów sprzed trzech lat – mówił pod koniec listopada na spotkaniu z mieszkańcami Łazisk Górnych wiceprezes Polskiej Grupy Górniczej ds. produkcji Marek Skuza.

– Jesteśmy w chyba najbardziej kryzysowym roku: kilka milionów ton spadku popytu rok do roku przy drastycznym spadku ceny. Gdyby nie system wsparcia stworzony przez rząd na bazie umowy społecznej, byłibyśmy w upadłości, bo ta firma w tym kształcie nie byłaby się w stanie w żaden sposób obronić – powiedział wiceprezes Skuza.

Dodał, że obecny rok jest dla PGG szczególnie kryzysowy; wobec spadku popytu o kilka milionów ton rok do roku i drastycznego spadku cen węgla. Oceniał, że wydłużanie zaplanowanego życia

kopalń z tej perspektywy byłoby nieodpowiedzialne, bo na razie nie ma przesłanek wzrostu popytu.

BOLESŁAW ŚMIAŁY DO 2028 ROKU

Jednym z kontekstów spotkania w Łaziskach był horyzont działania tamtejszej kopalni Bolesław Śmiały, określony w umowie społecznej dla górnictwa węgla kamiennego na 2028 rok.

Wiceprezes PGG przypomniał, że cała grupa sprzeda w tym roku mniej niż 17 mln ton węgla, co jest wartością, jaką w umowie społecznej z 2021 roku założono na 2031 rok. – Czyli proces zmian w transformacji energetycznej w Polsce jest o siedem lat do przodu w stosunku do pierwotnych założeń – stwierdził Skuza, przypominając, że w 2031 roku – przy zaplanowanym wydobywaniu 17 mln ton – zgodnie z umową nie mają działać już kopalnie Bielszowice, Wujek, Sośnica i właśnie Bolesław Śmiały.

– Jesteśmy w chyba najbardziej kryzysowym roku: kilka milionów ton spadku popytu rok do roku przy drastycznym spadku ceny. Gdyby nie system wsparcia stworzony przez rząd na bazie umowy społecznej, byłibyśmy w upadłości,

bo ta firma w tym kształcie nie byłaby się w stanie w żaden sposób obronić – przyznał.

SYSTEM WSPARCIA GÓRNICTWA WYMAGA GOSPODARNOŚCI

Wiceprezes PGG akcentował, że system wsparcia środkami publicznymi nakłada na spółkę zasady gospodarności. – Mówienie dzisiaj, że możemy wydłużać życie tych kopalń, z perspektywy tego roku byłoby nieodpowiedzialne, bo nie mamy na razie żadnych symptomów, że coś z tym węglem będziemy umieli zrobić – wyjaśnił. Podkreślił, że rynek mocy, który ratuje elektrownie, zakłada, że stoją one w gotowości do pracy, nie zużywając węgla przez dłuższy czas. Kopalni nie da się tak prowadzić: jeżeli ściana ruszy, musi jechać. – Więc my musimy mieć odbiorcę – zaakcentował Skuza.

– W kopalni Bolesław Śmiały w grę wchodzi tylko energetyka zawodowa i ciepłownia. Kopalnia nie jest specjalnym dostawcą węgla kwalifikowanych dla odbiorców indywidualnych ze względu na parametry wydobywanego węgla. Więc dzisiaj na pewno żadna deklaracja dotycząca wydłużenia jej działania nie

może paść – podkreślił wiceprezes, deklarując realizację umowy społecznej w zakresie harmonogramów działania kopalń przy optymalizacji kosztów.

ATUTY POSZCZEGÓLNYCH ZAKŁADÓW MNIEJ ISTOTNE – MUSI BYĆ ZBYT

Dopytywany przez stronę społeczną, czy istnieje możliwość wydłużenia działalności Bolesława Śmiałego do 2032 roku wobec tego, że zakład pracuje przy najniższym w PGG poziomie zagrożeń naturalnych, jednym z najniższych kosztów produkcji oraz tworząc kompleks energetyczny z Elektrownią Łaziska, a także mając wiedzę, że kopalnia ma udostępnione złoża niewymagające nakładów, prezes odniósł to do kwestii zbytu. – Staram się wytłumaczyć, że jesteśmy w programie wsparcia. Może należałoby dokładnie powiedzieć: kopalnia Bolesław Śmiały nie jest zakładem rentownym. Gdyby nie program wsparcia, nie mogłaby dalej kopać węgla. Musi mieć zapewniony odbiór węgla. Jeżeli odbiór węgla po 2028 roku będzie większy niż to, co się dzisiaj dzieje, nikt nie będzie zamykał kopalń, które będą do czegoś potrzebne – ocenił Marek Skuza. **MH**

Wszystkim Pracownikom Polskiej Grupy Górniczej S.A. oraz Ich Rodzinom życzymy zdrowych, pełnych radości i spokoju Świąt Bożego Narodzenia.

Wszelkiej pomyślności, sukcesów oraz spełnienia w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku.

Zarząd oraz Rada Nadzorcza
Polskiej Grupy Górniczej S.A.



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

Południowy Koncern Węglowy

Stabilne wydobycie 4,6 mln ton

– W tym i przyszłym roku Południowy Koncern Węglowy zamierza wydobyć po około 4,6 mln ton węgla – poinformował podczas zorganizowanej 27 listopada konferencji i debacie „Jaworzno – górnictwo i energetyka nadal razem” prezes PKW (spółka ta została wydzielona z końcem 2022 roku z koncernu Tauron, dawniej nosiła nazwę Tauron Wydobycie) Łukasz Deja.

Zapewnił też o utrzymaniu zatrudnienia i dotrzymaniu założeń podwyżek wynikających z umowy społecznej. Odniósł się w ten sposób do sformułowanego parę dni wcześniej wystąpienia Solidarności PKW w sprawie – jak napisano – zmniejszenia wydobycia w 2025 roku o ponad 400 tys. ton i zmniejszenia pomocy publicznej o 24 proc. przy spadku cen węgla.

ZWIĄZKOWCY W SPRAWIE ZAPISÓW UMOWY SPOŁECZNEJ

„Nie ma naszej zgody na przyspieszenie procesu likwidacji spółki w stosunku do zapisów umowy społecznej, a w szczególności określonej w tejże umowie osi czasu” – pisali związkowcy z Solidarności PKW, przypominając,



W inwestycję w położony tuż przy autostradzie A4 szyb Grzegorz, mający ułatwić eksploatację złoża Dąb, przygotowano między innymi pod kątem zapewnienia paliwa dla bloku energetycznego 910 MW w Jaworznie

że umowa społeczna określa działania kopalni spółki: Brzeszcz do 2040 roku oraz Sobieskiego i Janiny do 2049 roku. Prezes PKW wyjaśnił, że ostatni program operacyjny, przekazany do państwowego

właściciela i Komisji Europejskiej, zakładał, że spółka wyprodukuje w 2025 roku 5 mln ton węgla, jednak ocenił sytuację firmy oraz elementy techniczne i sprzedażowe obecne możliwości spółki na 4,6 mln ton. Jednocześnie prezes, odnosząc się do obniżki pomocy publicznej dla polskiego górnictwa r/r o 24 proc., co w przypadku PKW przekłada się na mniejszą dotację o blisko 600 mln złotych, zapewnił, że spółka zakłada realizację umowy społecznej i utrzymanie miejsc pracy – brak zwolnień czy rozwiązań w rodzaju programu dobrowolnych odejść.

GÓRNICZA SPÓŁKA STARA SIĘ O WYPEŁNIENIE ZAŁOŻEŃ SPRZED LAT

Na jaworznickiej konferencji mówił między innymi o korzyściach z funkcjonującego w tym mieście kompleksu paliwowo-energetycznego. Prezes Deja przypomniał, że inwestycję w położony tuż przy autostradzie A4 szyb Grzegorz, mający ułatwić eksploatację złoża Dąb, przygotowano między innymi pod kątem zapewnienia paliwa dla bloku energetycznego 910 MW w Jaworznie. Obecnie w głębionym od kilku lat szybie Grzegorz brakuje 80 m, aby uzyskać funkcję wentylacyjną dla kopalni Sobieskiego. Pozwoli to między innymi na uzyskanie obiegu wentylacyjnego w rejonie udostępnionego już perspektywicznego złoża Dąb, którego zasoby są szacowane na 92 mln ton i są objęte jedyną w Polsce tak długą koncesją – z terminem do 2063 roku. Obieg wentylacyjny umożliwi zintensyfikowanie prac przygotowawczych do eksploatacji złoża Dąb, co jest planowane w IV kwartale 2027 roku.

UDOSTĘPNIONE ZŁOŻE ZAPEWNI PALIWO DLA PERSPEKTYWICZNEGO BLOKU

Złoże Dąb zostało dotąd udostępnione z odległych o 9,5 km szybów kopalni Sobieski. W złożu jest już umiejscowiony kombajn, który wycina pierwszą ścianę, zaprojektowaną do uruchomienia

w IV kwartale 2027 roku. Cały cykl budowy szybu zakończy się w 2028 roku, gdy zacznie on pełnić funkcję materiałowo-zjazdową. Zasoby złoża pokładu 118 w dzielnicy Dąb są szacowane na około 92 mln ton. Tamtejszy węgiel ma kaloryczność 20–25 kJ na kg i zawartość 0,05 proc. chloru.

WĘGIEL Z SOBIESKIEGO UMOŻLIWI ZBYT Z JANINY

Tak niska zawartość chloru w węglu z rejonu szybu Grzegorz umożliwi jego mieszanie z węglem z zakładu Janina w pobliskim Libiążu. Dzisiaj złoża pokładu Janina, bardzo dobre jakościowo, jeśli chodzi o kaloryczność, mają mankament w postaci chloru. Dalsze zbywanie go mimo technologii odchlorowania jest trudne, a może być niemożliwe. Dopiero mieszanie tych dwóch węgla da parametry akceptowane przez energetykę.

PKW CHCE SIĘ ZBLIŻAĆ DO BOGDANKI

Umożliwienie funkcji wentylacyjnej szybu Grzegorz spowoduje znaczne przyspieszenie prac górniczych w rejonie złoża Dąb (dotąd ten rejon jest przewietrzany wentylacją odrębną, bez obiegu, co ogranicza intensywność robót). To da efektywny czas pracy na poziomie blisko siedmiu godzin i spowoduje, że kopalnia Sobieski będzie mogła kosztowo konkurować z kopalniami Bogdanka czy Janina (Bogdanka ma wydajność powyżej 1,3 tys. ton na pracownika rocznie; Janina w Libiążu w ub.r. osiągnęła 1 tys. ton na pracownika rocznie).

EKSPLOATACJA SZYBEM GRZEGORZ BEZPIECZNA I EFEKTYWNA

Specjaliści PKW przekonują, że w stosunkowo płytkim w polskich warunkach złożu Dąb będzie eksploatowany pokład pozbawiony zagrożenia metanowego, tąpniętami i z ograniczonym pyleniem. Ma być to zatem eksploatacja bezpieczna i efektywna – uznaje Południowy Koncern Węglowy. HK





Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Konferencja „Unia Europejska dla środowiska”

Dwudziestolecie Polski i województwa śląskiego w UE

W HISTORYCZNEJ SALI SEJMU ŚLĄSKIEGO ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA „UNIA EUROPEJSKA DLA ŚRODOWISKA. DWUDZIESTOLECIE POLSKI I WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W UE”, ZORGANIZOWANA PRZEZ WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH. WYDARZENIE BYŁO WYJĄTKOWĄ OKAZJĄ DO PODSUMOWANIA DWÓCH DEKAD DZIAŁAŃ NA RZECZ OCHRONY ŚRODOWISKA ORAZ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W REGIONIE I CAŁYM KRAJU.

W konferencji udział wzięli między innymi Henryk Kiepusa, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, wicemarszałek województwa śląskiego Grzegorz Boski, a także parlamentarzyści Halina Bieda, Joanna Sekuła i Maciej Kopiec.

Moderatorką wydarzenia była Elżbieta Kisiel, kierownik Zespołu Doradców Energetycznych WFOŚiGW w Katowicach. Konferencja została zorganizowana w ramach Projektu Doradztwa Energetycznego – kluczowej inicjatywy wspierającej transformację energetyczną i ochronę środowiska.

SUKCESY DWÓCH DEKAD W UNII EUROPEJSKIEJ. – Nasza obecność w strukturach Unii Europejskiej to setki milionów złotych, które trafiły do gmin i powiatów



Konferencja stała się platformą wymiany doświadczeń i pomysłów, które pomogą sprostać przyszłym wyzwaniom środowiskowym

w województwie śląskim na realizację działań z zakresu ochrony środowiska. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach także ma na tym polu wiele sukcesów, zwłaszcza w edukacji i promowaniu

postaw proekologicznych wśród dzieci i młodzieży – podkreślił Henryk Kiepusa.

W trakcie konferencji omówiono osiągnięcia w ochronie środowiska w ciągu dwóch dekad członkostwa Polski w UE. Przedstawiono także korzyści

płynące z wykorzystania funduszy unijnych, w tym wsparcie rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz inicjatywy wspierające transformację regionu Śląska.

WYZWANIA PRZYSZŁOŚCI. Nie zabrakło również refleksji nad wyzwaniami, które stoją przed województwem śląskim w kontekście dalszej transformacji i dążenia do realizacji idei zrównoważonego rozwoju. Prezentacje ekspertów, w tym Mateusza Pindla, prezesa WFOŚiGW w Katowicach, ukazały nowe możliwości finansowania działań proekologicznych w ramach przyszłych programów unijnych.

PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY. Konferencja stała się platformą wymiany doświadczeń i pomysłów, które pomogą sprostać przyszłym wyzwaniom środowiskowym. Podkreślono kluczową rolę współpracy na szczeblu lokalnym, krajowym i unijnym w budowaniu zielonej przyszłości regionu.

Organizatorzy wyrazili nadzieję, że kolejne lata przyniosą dalsze sukcesy w ochronie środowiska, umacniając Śląsk jako lidera transformacji ekologicznej w Polsce.

HANNA KRZYŻOWSKA

WFOŚiGW W KATOWICACH

Ogłoszenie konkursów Zielona Pracownia_ Projekt'2025 i Zielona Pracownia'2025

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH ZAPRASZA DO UDZIAŁU W 11. EDYCJI KONKURSÓW WSPIERAJĄCYCH ROZWÓJ PRACOWNI PRZYRODNICZYCH W SZKOŁACH.

ZIELONA PRACOWNIA_ PROJEKT'2025

Pierwszy z nich, Zielona Pracownia_Projekt'2025, skierowany jest do szkół podstawowych (klasy 4–8) oraz średnich z województwa śląskiego, które dotychczas nie korzystały ze środków funduszu na ten cel. Zadaniem uczestników jest opracowanie projektu nowoczesnej pracowni przyrodniczej, uwzględniającego funkcjonalność, estetykę, kreatywność oraz zasadność zakupu wyposażenia. Nagrodą jest dofinansowanie maksymalnie 20 proc. kosztów realizacji projektu, w wysokości do 12 tys. złotych. Zgłoszenia można przesyłać do 31 stycznia 2025 roku drogą pocztową, kurierem,

osobiście do siedziby funduszu (Katowice, ul. Plebiscytowa 19) lub elektronicznie poprzez ePUAP.

ZIELONA PRACOWNIA'2025

Drugi konkurs, Zielona Pracownia'2025, skierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe, w tym także tych nagrodzonych w Zielona Pracownia_Projekt'2025. Jego celem jest dofinansowanie realizacji pracowni przyrodniczych w szkołach. Fundusz oferuje dotację w wysokości do 80 proc. kosztów kwalifikowanych, z limitem do 48 tys. złotych. Wniosek można składać od 1 do 31 marca 2025 roku, zarówno w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej, zgodnie z wytycznymi dostępnymi na stronie funduszu.

Szczegółowe regulaminy oraz wzory dokumentów dla obu konkursów znajdują się na stronie internetowej funduszu: www.wfosigw.katowice.pl.

497 wniosków w programie Czyste Powietrze

W TYGODNIU 23–29 LISTOPADA 2024 ROKU W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM ZŁOŻONO 497 WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE NA ŁĄCZNĄ KWOTĘ 19,5 MLN ZŁOTYCH.

Od początku programu w regionie wpłynęło 141 137 wniosków, a wypłacono dotacje o wartości ponad 1,64 mld złotych. Czyste Powietrze to ogólnopolski program wspierający poprawę jakości powietrza i efektywność energetyczną

budynków. Obejmuje wymianę starych pieców, docieplanie domów, montaż odnawialnych źródeł energii i nowoczesnych systemów grzewczych.

Dzięki intensywnemu zaangażowaniu regionu inicjatywa pomaga redukować smog i promuje ekologiczne rozwiązania, poprawiając jakość życia mieszkańców.

Rozstrzygnięcie konkursu ZIELONA PRZESTRZEŃ

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH ZAKOŃCZYŁ DRUGĄ EDYCJĘ KONKURSU ZIELONA PRZESTRZEŃ.

W rywalizacji uczestniczyły jednostki samorządu terytorialnego, które przedstawiły projekty tworzenia

terenów zielonych dla lokalnych społeczności.

Nagrodzono 36 gmin, które otrzymają wsparcie finansowe w wysokości od 100 tys. do 250 tys. złotych na realizację swoich inicjatyw.

PERYFERIA

Magia świąt

Zima w tym roku przyszła szybciej, niż się tego wszyscy spodziewali. Tuż po tym, gdy zaczęły się grudniowe mrozy, na mieście pojawiły się pierwsze świąteczne ozdoby, migoczące choinki i świecące girlandy, a z drewnianych domków zaczął napływać zapach grzanego wina.

Liwia, właścicielka małej kawiarni przy rynku, miała nieodparte wrażenie, że w tym roku święta będą wyjątkowe. Jak co roku niecierpliwie czekała na ten czas przekonana, że ten grudzień przyniesie coś magicznego. Jej własne życie było dość monotonne.

Kawiarenka, którą prowadziła, była miejscem, gdzie ludzie od lat się spotykali, aby odpocząć, rozmawiać lub po prostu cieszyć się chwilą spokoju. Wystrój wnętrza Liwia zmieniała co roku, przez miesiące gromadząc ozdoby i elementy dekoracji. Na stolikach paliły się świeczki, na oknach skrzyły się girlandy z drobnych światełek, a wszędzie unosił się zapach czekolady i aromatycznej herbaty z imbirami i pomarańczą.

Tego dnia do kawiarni wszedł nowy gość – chłopak w szarej kurtce zapiętej pod szyję, z nieco rozczochraną czupryną, który nieśmiało rozejrzył się po wnętrzu. Na jego twarzy malował się zmęczony, ale ciepły uśmiech. Liwia, zauważając go od razu, pomachała mu na powitanie.

– Hej, nowy w mieście? – zapytała z uśmiechem.

Chłopak odwzajemnił gest, wchodząc do kawiarni.

– Tak, właśnie się przeprowadziłem. Właściwie to... mam nadzieję, że znajdę tu coś, co mnie rozgrzeje – odpowiedział cicho, jakby nie chcąc wyjawiać zbyt wiele.

Liwia zrozumiała. W tym mroźnym dniu każdy potrzebował ciepła. Zaprosiła go do stolika przy oknie, z widokiem na oświetlony rynek. Po chwili na stoliku pojawiła się filiżanka gorącej czekolady.

– To na pewno pomoże – powiedziała, stawiając filiżankę przed chłopakiem. – Jeśli chcesz poczuć magię świąt, po prostu pozwól sobie na to, by zatrzymać się na chwilę. Święta mają to do siebie, że potrafią zaskoczyć w najbardziej nieoczekiwanym momencie.

Chłopak spojrzał na nią zdziwiony, ale po chwili się uśmiechnął.

– To chyba najlepsza rada, jaką dzisiaj usłyszałem.

Tego samego wieczoru kawiarnia zapełniła się klientami. Obcy ludzie, którzy przychodzili, by napić się czegoś ciepłego, zaczęli ze sobą rozmawiać. W miarę jak na zewnątrz robiło się całkiem ciemno i wietrznie, a śnieg skrzypiał pod butami przechodniów, wewnątrz kawiarni zapanowała atmosfera pełna ciepła. Radosne rozmowy, śmiech



dzieci, które pisały listy do Mikołaja przy stolikach, i dźwięki świątecznych piosenek – wszystko to tworzyło niespieszną, kojącą atmosferę.

Kiedy Liwia zamknęła kawiarnię, podszedł do niej chłopak. W rękach trzymał kartkę, na której napisał coś małym, starannym pismem.

– Dziękuję za radę – powiedział. – Myślałem, że nie ma już takich miejsc, gdzie można poczuć się jak w domu.

Liwia spojrzała na kartkę. To był prosty rysunek – choinka z gwiazdą na czubku, wokół której unosiły się drobne płatki śniegu.

– To piękne – powiedziała wzruszona. – To może być właśnie znak, że magia świąt jest wszędzie, jeśli tylko pozwolimy jej nas dotrzeć.

I tego dnia, po zamknięciu drzwi kawiarni, Liwia poczuła, że coś się zmieniło. Święta nie były już tylko czasem, który trzeba przeżyć, ale chwilą, którą można uczynić piękną, jeśli tylko otworzymy serce na innych.

A w powietrzu unosiła się ciepła, świąteczna magia, łącząca wszystkich, którzy ją poczuli.

SAVOIR-VIVRE – CZYLI SZTUKA ŻYCIA

Prezenty – sztuka dawania i przyjmowania

Święta już za rogiem, więc pochylmy się nad gorącym tematem prezentów – zarówno ich wybierania, dawania, jak i przyjmowania.



Liczy się gest, nie cena. Dając prezenty, pamiętajmy, że liczy się przede wszystkim gest i intencja, a nie wartość materialna podarunku. Nawet drobny, ale przemyślany i dopasowany do osoby prezent może być bardziej cenny niż kosztowna rzecz bez głębszego znaczenia.

Dostosowanie prezentu do okazji. Każda okazja wymaga innego rodzaju podarunku. Urodziny, święta, rocznice czy jubileusze różnią się charakterem, dlatego warto dostosować prezent do kontekstu wydarzenia.

Poznanie obdarowanego. Dobrym zwyczajem jest zastanowienie się, co sprawi radość osobie, którą chcemy obdarować. Jeśli nie jesteśmy pewni, warto dyskretnie zapytać bliskich lub postawić na uniwersalne rozwiązania, na przykład książkę, dobrej jakości słodycze lub bilety na wydarzenie kulturalne.

Unikanie „przydanych” prezentów bez uzgodnienia. Podarowanie sprzętów domowych, odzieży czy innych praktycznych rzeczy bez wcześniejszego uzgodnienia może być ryzykowne. Takie prezenty bywają nietrafione, jeśli nie znamy potrzeb czy gustów obdarowanego.

Unikanie przesady. Prezent nie powinien być ani zbyt kosztowny, ani

zbyt skromne w stosunku do relacji z obdarowanym. Nadmierna hojność może wprowadzić w zakłopotanie, a zbyt mały gest – zostać odebrany jako niedbałość.

Opakowanie ma znaczenie. Sposób zapakowania prezentu jest nie mniej ważny niż sam prezent. Starannie zapakowany podarunek w estetycznym papierze lub pudełku podkreśla szacunek i dbałość o szczegóły.

Sztuka przyjmowania prezentów. Przyjmując prezent, zawsze należy podziękować z uśmiechem, niezależnie od tego, czy podarunek spełnia nasze oczekiwania. Liczy się okazanie wdzięczności za gest. Nawet jeśli prezent nie przypadnie nam do gustu, dobrze jest powstrzymać się od krytyki. Wyrażenie niezadowolenia może urazić osobę, która włożyła wysiłek w wybór podarunku.

Radość z dawania. I najważniejsze: dawanie prezentów powinno być przyjemnością, a nie obowiązkiem. Sztuka dawania i przyjmowania prezentów opiera się na szczeroci, empatii i dbałości o szczegóły. Warto czerpać radość z momentu, kiedy obdarowany otwiera prezent i cieszy się z tego, co dla niego przygotowaliśmy.

ARCHIWUM

Efekt uboczny świąt, czyli przejedzenie

W okresie świąteczno-noworocznym zwalniamy obroty. Często też zapominamy o ruchu i zbyt dużo czasu spędzamy przy stole. Okazji nie brakuje, bo polską tradycją jest odwiedzanie się w pierwszy i drugi dzień świąt, czemu zawsze towarzyszy poczęstunek. Efektem ubocznym przejedzenia mogą być między innymi ospałość, poczucie ciężkości, niestrawność i zgaga. Najlepiej oczywiście zachować umiar, ale gdy sobie popołgujemy, warto znać domowe sposoby, które przyniosą nam ulgę.

JAK WALCZYĆ ZE ZGAGĄ? Zgagę wywołuje nadmiar kwasu żołądkowego. To uczucie pieczenia, które rozlewa się w przewodzie pokarmowym, dochodząc aż do przełyku. Likwidujemy ją, zmniejszając ilość kwaśnych soków żołądkowych lub zobojętniając je. Dobrym sposobem jest jedzenie klejku siemienia lnianego. Łyżkę nasion siemienia mielimy i zalewamy szklanką wrzątku. Kleik zjadamy godzinę po wstaniu od stołu. Herbata lipowa również łagodzi zgagę. Znanym domowym sposobem jest też łyżeczka sody oczyszczonej – pijamy ją ciepłą wodą. Możemy również stosować leki dostępne bez recepty, które zobojętniają kwas żołądkowy.

JAK USUNĄĆ NIESTRAWNOŚĆ? W tym przypadku bardzo pomocna jest melisa. Napar z tego zioła działa rozkurczowo, przeciwbólowo, a także łagodzi nudności. Nie dodajemy do niej ani cukru, ani miodu. Cuda może też działać herbata



z imbiru, ponieważ korzeń tej rośliny jest znany z właściwości przeciwzapalnych i przeciwdziałania nudnościom w chorobie lokomocyjnej. Jest również znakomitym środkiem na trawienie. Z kolei na uczucie wzdęcia bardzo dobry jest majeranek – jedną jego łyżeczkę pijamy wodą. Na ból brzucha natomiast pomoże kminek, który działa rozkurczowo i przyspiesza trawienie. Należy zjeść łyżeczkę zmielonego kminku i popić wodą.

RUCH DOBRY NA WSZYSTKO. Choć wydaje się to sprzeczne z naszą intuicją, po obfitym posiłku warto iść na spacer. Po pierwsze, wyprostowani dajemy więcej miejsca żołądkowi i przestajemy go naciskać. Po drugie, poruszanie się poprawia krążenie w całym układzie trawiennym oraz zwiększa perystaltykę jelit. Lepsze ukrwienie i ruchy jelit sprawiają, że pokarm zaczyna się lepiej przesuwać. Wystarczy kilka minut spaceru, by poczuć poprawę i dać ulgę przeciążonemu żołądkowi.

ARCHIWUM

Krzyżówka panoramiczna nr 24

NAPÓJ GAZOWANY ELEMENT POŚCIELI	OBOK TLENU MAŻ FIONY	NIWA OSTATNIA KOMUNIA	TROP	"SZTUKA" PO ŁACINIE	WIKT PO ŚLĄSKU DROBIAŻG	DOLA SKRZAT	RZADKI METAL						
IGŁAK Z BOMBKAMI KRUCHY PLACEK			TYTUŁ ANGLIKA ZESPÓŁ LUDOWY	LOGIKA KAMIEŃ W PASKI	SCIANA URWISKA KRZYŻÓWKA WIELBŁADA	SKALA DLA KLISZY SKŁADNIK PONCZU							
OGNIKI	SZEF GÓRNIKÓW	WZÓR POMOC	JEJ NIE WYPADA	HAŁAS ROZMÓW TYSIĄC MIŁONÓW	KRWISTY W MENU ZEFIREK	WIECZNE MIASTO NOKAUT	IMIE SUMAC						
STAŁA POSADA	KLERYK		LIST Z INTERNETU DRES		KARABIN MASZYNOWY DRZEWO PARKOWE		CIEŻKIE PRZEŻYCIE						
DUMA PAWIA	STOJĄ W PASIECE		SSAK MORSKI	SZARY METAL	WARSTWA WĘGLA PORT NAD M. CZARNYM								
NOGA ZA NOGĄ	DAWNIEJ TOKIO		ISCHIAS	IMIE ŻEŃSKIE	SZCZUR WĘDRÓWNY								
			KONTY-NENT	KAPUSTA POLNA	PRETEN-DENT								
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 dadzą rozwiązanie, które prosimy nadsyłać na adres e-mail: gornik1@wp.pl. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: **BARBÓRKA WŚRÓD NAS.** Nagrodę wylosowała: **BOGUMIŁA SOWA.**

PIWO PRZEZ WIEKI

Piwo polskie czy czeskie?

Nasi południowi sąsiedzi cieszą się zastroną opinią piwoszy i ekspertów od chmielu, a warzone przez nich piwa są uważane za jedne z najlepszych na świecie. Wszelkie porównania z Czechami są więc nobilitujące dla naszych browarów. Jeden koncern poszedł jednak w tych porównaniach za daleko, czym zajęła się Komisja Etyki Reklamy.

Trzy reklamy promujące Żatecký Světlý Ležák, produkowane przez Carlsberg Polska, naruszają kodeks etyki reklamy i wprowadzają w błąd, ponieważ sugerują czeskie pochodzenie tego piwa – uznała komisja. Dwa pierwsze spoty pokazują „Chmielowe Mistrzostwa Świata”, w których rywalizują między sobą piwa pochodzące z różnych krajów. Zwycięzca zostaje oczywiście reklamowany trunkiem. Reklamy kończą się hasłem: „Żatecki – mistrzowski chmiel, wyborne piwo” (ale zapisane w języku czeskim: Żatecký. Nejlepší chmel. Výborné pivo).

W trzeciej reklamie poznajemy historię czeskiej rodziny uprawiającej chmiel żatecki w Czechach. Rozpoczyna się ona od słów „Witajcie w miasteczku Žatec” („Žatecké Noviny”) i pokazuje wielopokoleniową uprawę chmielu, który jest używany do produkcji piwa. Spot kończy się słowami: „Dzięki temu žatecki chmiel niezmiennie nadaje piwu czeski smak”.

Jeden widz poczuł się oszukany i napisał skargę do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Argumentuje

w niej, że reklamy te wprowadzają w błąd co do miejsca warzenia piwa. Jego zdaniem sprawiają one wrażenie, że jest to produkt pochodzący z Czech. „Konwencja reklamy, język mogą powodować przeświadczenie u przeciętnego konsumenta, że spot reklamy przedstawia Czechów spożywających piwo warzone w Czechach”. Dodaje, że dopiero na końcu pojawia się dopisek drobnym drukiem: „Žatecký Světlý Ležák wywarzony w browarze w Brzesku, w Polsce”.

Carlsberg broni się przed tymi zarzutami, odpowiadając, że reklamy odnoszą się tylko do chmielu pochodzącego z Czech z okolic Žatca – regionu słynnego z uprawy chmielu. Zdaniem koncernu zaskarżone reklamy w rzetelny sposób informują o promowanym produkcie i nie zawierają informacji o tym, że piwo jest warzone w Czechach, ani tego nie sugerują.

Komisji Etyki Reklamy nie przekonały jednak te tłumaczenia. Uznano, że zaskarżone reklamy są w sprzeczności



z kodeksem etyki reklamy i wprowadzają odbiorcę w błąd w zakresie pochodzenia geograficznego produktu. Komisja zwróciła uwagę, że we wszystkich spotach lektor mówi po polsku, ale z czeskim akcentem, zaś w trzeciej reklamie pewne słowa wypowiedane są także w języku czeskim bądź przypominającym go. Reklamowanym produktem jest w końcu piwo, nie sam chmiel jako taki. Konsument decyduje się na zakup i spożycie właśnie piwa, a taka reklama może go utwierdzać w przekonaniu, że jest ono czeskie, skoro tak podstawowy składnik jak chmiel jest tego pochodzenia.

UWAGA NA Ż

Kupując piwa popularnej marki, zwróćmy uwagę na oznaczenia. Grupa Żywiec poinformowała bowiem Główny Inspektorat Sanitarny, że w wyniku błędu na linii produkcyjnej na niektórych butelkach piwa Żywiec Jasne Pełne naklejono niewłaściwą etykietę tylną, która sugeruje, że jest to produkt bezalkoholowy, podczas gdy zawiera on go 5,5 proc. Przednia etykieta zawiera właściwą informację. Firma uruchomiła również infolinię dla konsumentów (nr 801 540 450), gdzie mogą się dowiedzieć, jak zwrócić omyłkowo kupione piwo.

MARK KOWALIK

Kalejdoskop

RYNEK DÓBR LUKSUSOWYCH ODNOTOWAŁ SPADEK OBROTÓW Z 369 DO 363 MLD EURO – WSKAZUJE RAPORT OSSERVATORIO ALTAGAMMA 2024. Główne przyczyny to geopolityczne napięcia, inflacja i utrata zaufania klientów, szczególnie w Chinach. Jednak sektory związane z luksusowymi doświadczeniami, jak gastronomia, hotelarstwo czy wellness, zanotowały 5-proc. wzrost. Kluczowe stają się empatia, personalizacja i emocjonalne zaangażowanie. Marki inwestują w handel fizyczny – pop-upy i przestrzenie doświadczeń. Obsługa klienta, kiedyś drugorzędna, dziś pełni rolę budującą lojalność i podkreślającą wyjątkowość marek.

W TYM ROKU ŚWIĄTECZNE WYDATKI PRZECIĘTNEGO GOSPODARSTWA DOMOWEGO WYNIOSĄ OKOŁO 1600 ZŁOTYCH – WYNIKA Z BADAŃ IBRIS. To o 8 proc. więcej niż rok temu. To rekordowa kwota w ostatnich pięciu latach. Polacy wydadzą łącznie 21,9 mld złotych, a większość budżetu przeznaczą na żywność i organizację świąt, zmniejszając udział prezentów (51 proc. budżetu wobec 66 proc. w 2023 roku). Większość zakupów spożywczych zrealizują w dyskontach (67,4 proc.), a prezenty kupią z wyprzedzeniem – choć aż 52 proc. odkłada zakupy na drugą połowę grudnia. Najczęściej wybierane podarunki to kosmetyki (38,5 proc.), zabawki (33,9 proc.) i słodycze (30,8 proc.), a co czwarty respondent planuje dać gotówkę.



TEGOROCZNY WYBÓR CHOINEK ZACHWYCA RÓŻNORODNOŚCIĄ. W ofercie znajdziemy zarówno naturalne, jak i sztuczne drzewka. Oto przykładowe ceny naturalnych choinek: małe (do 120 cm) od 60 złotych; średnie (120–210 cm) od 75 złotych, a duże (powyżej 2 m) – od 140 złotych. Z kolei ceny sztucznych choinek zielonych zaczynają się od 150 złotych, a z efektem ośnieżenia od 200 złotych. Naturalne drzewka dostępne są w doniczkach lub cięte, często z certyfikowanych plantacji. Sztuczne modele z LED oszczędzają czas na dekorowanie. Wybierając choinkę, warto uwzględnić przestrzeń, jakość i budżet.

D W U T Y G O D N I K

Nowy Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

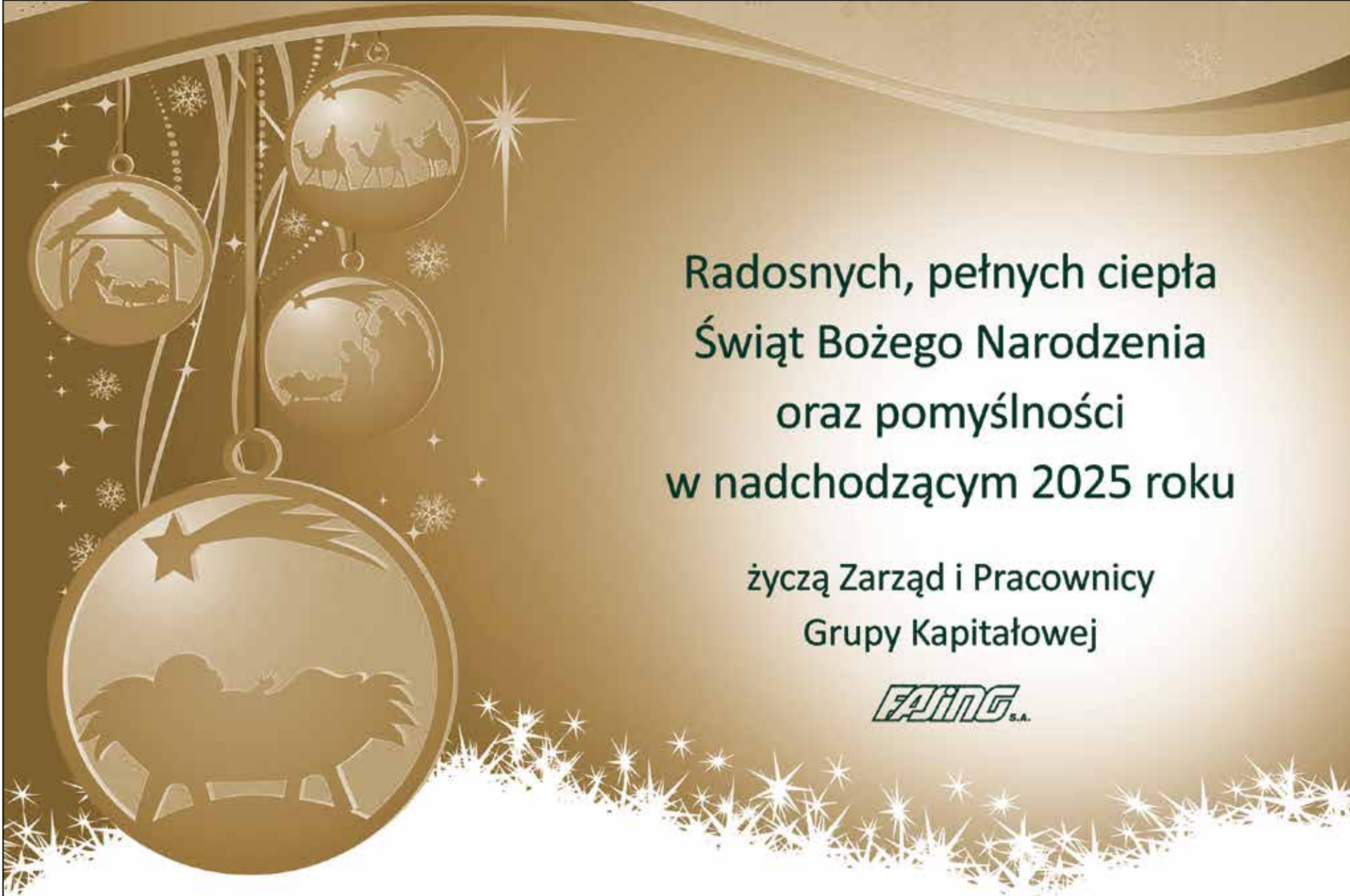
WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Górník”
40-749 Katowice, ul. bł. ks. St. Kubisty 47
tel. 500 27 88 66

E-MAIL: gornik1@wp.pl WWW.NOWYGORNIK.PL

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.



Radosnych, pełnych ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w nadchodzącym 2025 roku

życzą Zarząd i Pracownicy
Grupy Kapitałowej

FAING S.A.

*Niech zbliżające się Święta przyniosą
pokój, radość i spełnienie marzeń,
a ich magiczna moc niech pozostanie w naszych sercach
na cały nadchodzący rok.*

Życzą

*Zarząd i Pracownicy
MOJ S.A.*

